



Sygn. akt V CSK 193/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa "A." Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko Bank S.A. Oddziałowi we W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 27 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 30 grudnia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez pozwanego Bank S.A. Oddział we W. wyrokiem z dnia 30 grudnia 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 6 sierpnia 2010 r.

W sprawie tej ustalono co następuje:

Od maja 2002 r. powoda - „A.” S.A. we W. i pozwanego - Bank S.A. Oddział we W. łączyła umowa rachunku bankowego oraz umowa ramowa otwierania i prowadzenia rachunków lokat terminowych złotych, a także walutowych. W dniu 20 grudnia 2005 r. strony zawarły Umowę Ramową Transakcji Terminowych i Pochodnych, zobowiązującą do zawierania różnych transakcji tego rodzaju, w tym transakcji zamiany stóp procentowych. W dniu 25 stycznia 2008 r. strony zawarły Umowę Dodatkową Limitu Transakcji Zamiany, w której określiły limit kwotowy dla tych transakcji. W tym samym dniu strony zawarły Umowę Dodatkową Transakcji Zamiany Rangę Accrual Swap (RAS), w której doprecyzowały warunki transakcji zamiany stóp procentowych. Ta umowa miała stanowić bezpośrednią podstawę konkretnych transakcji. Do tych umów miał zastosowanie Regulamin Transakcji Terminowych i Pochodnych z 12 grudnia 2005 r., normujący szczegółowo zasady i warunki zawierania transakcji, zobowiązania stron oraz sposób rozliczenia. Regulamin ten stanowił, między innymi, że jego zmiana wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności, a klient ma być o niej powiadomiony w formie pisemnej listem zwykłym lub przez jej doręczenie przez pracownika Banku (§ 15 ust. 2).

Dnia 30 stycznia 2008 r., na podstawie powołanych wyżej umów, strony zawarły transakcję zamiany stóp procentowych RAS o numerze [...], która miała być wykonywana do 14 grudnia 2010 r.

W dniu 1 kwietnia 2008 r. pozwany wprowadził nowy Regulamin Transakcji Terminowych i Pochodnych. Jego treść została przekazana pracownicy powoda drogą elektroniczną w formacie PDF wraz z pismem informującym o przyczynach zmian w dokumentacji umownej. W dniu 17 kwietnia 2008 r. strony zawarły Umowę Dodatkową Transakcji Zamiany (RAS) oraz Umowę Ramową o Współpracy w zakresie Transakcji Terminowych i Pochodnych, także Umowę Dodatkową Transakcji Zamiany. Wszystkie te umowy zastąpiły analogicznie zatytułowane

umowy zawarte wcześniej, co wprost zaznaczono w ust. 11 nowej umowy ramowej. Zastrzeżono tam, że transakcje zawarte na podstawie dotychczasowych umów pozostają w mocy oraz, że będą do nich miały zastosowanie postanowienia nowej umowy ramowej, umów dodatkowych i Regulaminu.

Transakcję RAS z 30 stycznia 2008 r. nr [...] strony wykonywały do 16 marca 2009 r., kiedy to o godz. 10 powód doręczył pozwanemu oświadczenie o zakończeniu realizacji tej transakcji oraz o wypowiedzeniu Umowy Dodatkowej z 17 kwietnia 2008 r. Umowy Dodatkowej z 25 stycznia 2008 r. oraz Umów Ramowych z 17 kwietnia 2008 r. i 20 grudnia 2005 r., co do wszystkich tych umów z zachowaniem przewidzianego w nich okresu wypowiedzenia.

W następstwie oświadczenia o wypowiedzeniu pozwany wezwał powoda do zabezpieczenia transakcji RAS nr [...] przez ustanowienie kaucji nie niższej niż 7 650 000 zł najpóźniej do 20 marca 2009 r. do godz. 16, z zagrożeniem, że brak kaucji będzie uznany za tzw. Przypadek Naruszenia, co może skutkować tzw. Wcześniejszym Rozliczeniem Transakcji lub Wcześniejszym Rozwiązaniem i wypowiedzeniem umowy ramowej ze skutkiem natychmiastowym co do wszystkich transakcji terminowych i pochodnych. Powód terminowo zabezpieczył transakcję.

Pozwany uznał, że z racji wypowiedzenia wskazanych wyżej umów rozliczenie transakcji RAS z 30 stycznia 2008 r., nr [...] winno nastąpić według tzw. Bieżącej Wyceny Rynkowej, co zobowiązuje powoda do zapłaty sumy przewidywanych płatności odsetkowych do końca pierwotnego terminu obowiązywania umowy. Tak rozliczając transakcję, pozwany 17 kwietnia 2009 r. obciążył powoda kwotą 7 710 000 zł.

Powód uznał roszczenie Banku z tytułu rozliczenia transakcji w kwocie 210 410 zł i zażądał zwrotu dochodzonej w niniejszej sprawie kwoty 7 499 590 zł z odsetkami ustawowymi od daty bezprawnego jej pobrania (17 kwietnia 2009 r.). Ponieważ wezwanie okazało się bezskuteczne „A.” S.A. pozwał Bank SA (Oddział W.) domagając się zwrotu kwoty 7 499 590 zł z odsetkami. Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2010 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda 7 499 590 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2009 r. oraz orzekł o kosztach postępowania.

Rozpoznając apelację wniesioną przez Bank SA Oddział W. Sąd Apelacyjny zauważył, że prawidłowo Sąd I instancji za jedyną podstawę prawną rozstrzygnięcia przyjął łączące strony umowy dotyczące przedmiotowej transakcji. Ponieważ niespornym jest, że Regulamin z 2005 r. przewidywał rozliczenie wedle tzw. Bieżącej Wyceny Rynkowej wyłącznie w razie wskazanych tam przypadków naruszenia umowy przez powoda, a takowe nie miały miejsca, w pierwszym rzędzie należało rozstrzygnąć, która wersja Regulaminu obowiązywała powoda w dacie rozwiązania transakcji. Sąd Apelacyjny uznał, że pozwany skutecznie doręczył powodowi nową wersję Regulaminu i strony były związane postanowieniami Regulaminu z 2008 r.

Analizując postanowienia Regulaminie z 2008 r., Sąd Apelacyjny uznał, że rozliczenie wedle Bieżącej Wyceny Rynkowej tj. metodą opisaną w §2 ust. 1 pkt 2 Regulaminu, w sposób wyraźny zastrzegając on wyłącznie dla wymienionych w § 8 Regulaminu tzw. Przypadków Naruszenia, za które odpowiada Klient.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na chaotyczny układ i nieprecyzyjność postanowień Regulaminu z 2008 r., co sprawiało trudności w ustaleniu zasad umówionych przez strony na wypadek rozwiązania umów przez ich wypowiedzenie w trybie § 10 ust. 3, a co z kolei skutkowało potrzebą sięgnięcia do innej wykładni niż gramatyczna.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że gdyby § 9 ust. 6 Regulaminu analizować w oderwaniu od pozostałych postanowień tego paragrafu, sugeruje on, iż pozwany jest uprawniony do rozliczenia na podstawie Bieżącej Wyceny Rynkowej, w każdym wypadku wyznaczenia przez niego Dnia Wcześniejszego Rozliczenia/ Rozwiązania, czyli także w wypadku z § 10 ust. 4. Skoro jednak § 9 nosi tytuł „Wcześniejsze Rozliczenie i Wcześniejsze Rozwiązanie”, a we wcześniejszych jego ustępach całościowo reguluje się skutki rozliczeń wywołane naruszeniami ze strony Klienta, taka interpretacja jest wątpliwa. W tym kontekście Sąd Apelacyjny wskazał, że w § 9 ust. 3 wyznaczenie Dnia Wcześniejszego Rozliczenia/ Rozwiązania uznano za warunek Wcześniejszego Rozliczenia Transakcji jako sankcji naruszenia ze strony Klienta. Z kolei w § 9 ust. 4 jest mowa tylko o wyznaczeniu Dnia Wcześniejszego Rozliczenia Transakcji lub Dnia Wcześniejszego Rozwiązania połączonego z wypowiedzeniem w trybie §10 ust. 1 regulaminu

(odpowiednio Umów Dodatkowych lub Umowy ramowej). W żadnym z postanowień § 9 nie nawiązano do § 10 ust. 3 i/ lub 4 zaś w § 10 ust. 4 nie ma wzmianki o Bieżącej Wycenie Rynkowej jako podstawie rozliczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przedstawiona systematyka postanowień Regulaminu uzasadnia wniosek, że dokonana przez pozwanego Bieżąca Wycena Rynkowa została w nim skutecznie zastrzeżona wyłącznie dla wypadków wyznaczenia Dnia Wcześniejszego Rozliczenia/ Rozwiązania rozumianego jako konsekwencja zdarzeń z § 8. Tym samym nie znajduje ona zastosowania w razie wyznaczenia Dnia Wcześniejszego Rozliczenia / Rozwiązania w przypadku z § 10 ust. 4. Potwierdzeniem sankcyjnego charakteru rozliczenia według Bieżącej Wyceny Rynkowej jest akcentowane przez powoda niekonsekwentne zachowanie samego Banku, który po rozwiązaniu umów zwrócił powodowi kwotę zabezpieczającą transakcję.

Skoro w świetle treści nowego Regulaminu zastosowana przez pozwanego metoda wyceny nie była uprawniona, a pozwany nie wskazał innej, przewidzianej umową metody rozliczenia według stanu na Dzień Wcześniejszego Rozliczenia (gdyby był skutecznie wyznaczony), czy choćby na ostatni dzień obowiązywania umowy, należało zaakceptować rozliczenie powoda, dokonane wedle zasad z Umowy dodatkowej transakcji zamiany z 17 kwietnia 2008 r. i niezakwestionowane co do poprawności rachunkowej.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił: I. Naruszenia przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: I) art. 378 § 1 k.p.c. w związku art. 379 pkt 2) k.p.c. oraz art. 64 § 1 oraz § 1¹ k.p.c. i art. 65 § 1 k.p.c. tj. przez brak stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny nieważności postępowania w sytuacji, gdy jako pozwany przed sądem pierwszej instancji - Sądem Okręgowym - wskazany został Oddział Skarżącego we W. tj. jego jednostka organizacyjna nie będąca przedsiębiorcą oraz nie posiadająca zdolności sądowej ani zdolności procesowej.

2) art. 386 § 2 oraz § 3 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 199 § 1 pkt 3) k.p.c. przez brak uchylenia przez Sąd Apelacyjny skarżonego Wyroku Sądu Okręgowego oraz brak: (a) zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego

rozpoznania na zasadzie art. 386 § 2 k.p.c., ewentualnie (b) odrzucenia pozwu w trybie art. 386 § 3 k.p.c.

3) art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa w uzasadnieniu skarżonego wyroku co ma miejsce w niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę że wyrok wydany przez Sąd Apelacyjny wskazuje materialnoprawną podstawę orzeczenia jedynie przez ogólne stwierdzenie, iż „powód dochodził zwrotu nienależnego świadczenia” bez przytoczenia przepisów prawa (art. 410 oraz art. 411 k.c.).

4) art. 378 § 1 k.p.c. przez naruszenie przez Sąd Apelacyjny obowiązku rozważenia sprawy w granicach apelacji tj. przez pominięcie przez sąd drugiej instancji zarzutu podniesionego przez Skarżącego w punkcie III 5.3 Apelacji, a dotyczącego pominięcia przez sąd pierwszej instancji istotnego, dla rozstrzygnięcia sprawy, dowodu.

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 65 § 1 i § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię, tj. naruszenie obowiązku interpretacji oświadczenia woli tak, jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje oraz oparcie się przez Sąd Apelacyjny, wbrew w/w przepisowi prawa, na dosłownym brzmieniu jednego, określonego paragrafu Regulaminu.

2) art. 410 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie tj. ustalenie, iż świadczenie powoda na rzecz skarżącego miało charakter świadczenia nienależnego.

3) art. 411 pkt 1), pkt 2) oraz pkt 4) k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie tj. poprzez błędną subsumcję normy prawnej zawartej w art. 411 k.c. do stanu faktycznego istniejącego w przedmiotowej sprawie przez stwierdzenie, iż nie zachodziła żadna z przesłanek wyłączających możliwość żądania zwrotu dokonanego już świadczenia.

4) art. 365¹ k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie tj. poprzez błędną subsumcję normy prawnej zawartej w art. 365¹ k.c. w przedmiotowej sprawie przez stwierdzenie, iż transakcja zawarta między powodem i Skarżącym stanowi zobowiązanie bezterminowe o charakterze ciągłym.

5) art. 6 k.c. przez jego błędną wykładnię tj. przez błędne przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, iż to Skarżący, przeciwko któremu powód dochodził zwrotu świadczenia na podstawie przepisów k.c. o bezpodstawnym wzbogaceniu oraz nienależnym świadczeniu, był zobowiązany do wykazania istnienia swojej wierzytelności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty naruszenia prawa procesowego sprowadzające się do tego, że postępowanie przed I i II instancją jest dotknięte nieważnością, gdyż toczyło się przeciwko nieistniejącemu podmiotowi tj. Bank S.A. Oddział we W. Rację ma skarżący wskazując, że Oddział we W. jest tylko jego jednostką organizacyjną, która nie posiada odrębnej zdolności prawnej i zdolności sądowej. Należy jednak zwrócić uwagę, że pozwany został oznaczony przede wszystkim jako Bank S.A. Taki podmiot niewątpliwie zaś jest osobą prawną i ma on jedną siedzibę. Brak jednak podstaw, aby z uchybienia sądów, które niewątpliwie przy oznaczaniu pozwanego powinny pominąć dodatek w postaci „Oddział we W.”, wywodzić tak daleko idące skutki jak w skardze kasacyjnej proponuje pozwany. Po pierwsze, takie oznaczenie nie wprowadza w błąd, gdyż wynika z niego, że pozwanym jest jednak Bank S.A. Co najwyżej przy egzekucji wyroku, można by rozważać, czy egzekucji nie należy ograniczyć do oddziału tego Banku we W. Brak byłoby jednak do tego podstaw, gdyż za zobowiązania zaciągnięte w ramach oddziału odpowiada Bank jako całość. Po drugie, pozwany był reprezentowany przez pełnomocników, którzy zostali ustanowieni przez osoby upoważnione do reprezentacji Bank S.A. z siedzibą w W. Jest też zadziwiające, że tak ustanowieni pełnomocnicy nie zwrócili uwagi na nieprecyzyjne oznaczenie pozwanego w trakcie trwania procesu przez dwie instancje i dopiero podnieśli tę okoliczność w skardze kasacyjnej. Po trzecie, gdyby podzielić rozumowanie pozwanego zaprezentowane w skardze kasacyjnej, to w istocie brak byłoby podstawy do rozpoznania jego skargi, gdyż została złożona przez podmiot, który nie występował dotychczas w procesie. Tymczasem niewątpliwie prawidłowo ustanowieni pełnomocnicy Bank S.A. z siedzibą w W. prowadzili proces w imieniu tego Banku przez dwie instancje oraz złożyli skargę kasacyjną. Z uchybienia procesowego jakim było nieprecyzyjne oznaczenie pozwanego w procesie, nie

można wywodzić nieważności postępowania, gdyż uchybienie to nie wpłynęło na wynik procesu, skoro sam pozwany, składając skargę kasacyjną od wyroku, w którym oznaczono go jako Bank S.A. Oddział we W., przyznaje, że chodzi o Bank S.A. Dobitym na to dowodem jest, że pełnomocnictwo do złożenia tej skargi zostało udzielone przez osoby upoważnione do reprezentacji Banku jako całości a nie jego Oddziału.

Zasługuje natomiast na uwzględnienie, podniesiony w skardze kasacyjnej, zarzut naruszenia art. 65 k.c. Sąd Apelacyjny dokonał wykładni postanowień Regulaminu, stanowiącego integralną część umowy łączącej strony. Przyznał przy tym, że interpretacja postanowień tego Regulaminu nie prowadzi do jednoznacznych wyników. Wprawdzie, dokonując wnikliwej wykładni systemowej, doszedł do przekonania, że pozwany nie miał prawa do pobrania z konta powoda, kwoty dochodzonej pozwem, to takie rozstrzygnięcie zawiera istotny brak. Zgodnie z powołanym przepisem oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, a w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Mając na uwadze, że transakcja, która legła u podstaw sporu między stronami była regulowana kilkoma umowami, które w trakcie jej trwania uległy zmianom, oraz że była ona niewątpliwie transakcją skomplikowaną, przy ocenie skutków jej wypowiedzenia przez powoda, nie można było ograniczyć się tylko do interpretacji samych postanowień umowy, ale sąd był zobowiązany wziąć pod uwagę, jaki był rzeczywisty zamiar stron i cel umowy. Strony współpracowały ze sobą od wielu lat. Powód decydując się na zawarcie obciążonej dużym ryzykiem umowy określanej jako transakcji RAS z 30 stycznia 2008 r., nr [...], był niewątpliwie zorientowany, jaki jest mechanizm takich transakcji po stronie pozwanego Banku. Nie bez znaczenie jest też to, że powód, po wypowiedzeniu tej transakcji na wezwanie pozwanego złożył wysokie zabezpieczenie (kaucję), czyli liczył się z możliwością rozliczenia tej transakcji z uwzględnieniem tego, że może on ponieść z tego tytułu odpowiedzialność wobec powoda. Nie przekreślając znaczenia wykładni postanowień łączących strony umów należy jednak, dla ustalenia jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy zbadać

okoliczności jej zawarcia oraz ustalone zwyczaje, które stronom współpracującym od lat były znane. Z tego względu za uzasadniony uznać należy zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. gdyż odmowa dopuszczenia dowodu, który obrazował bliżej mechanizm transakcji zawartej przez strony mogła wpłynąć na wynik postępowania, jako że dopuszczenie tego dowodu mogło pomóc w ustaleniu zarówno zamiaru stron jak i zwyczajów panujących przy tego rodzaju transakcjach.

Na uwzględnienie zasługują również zarzuty naruszenia art. 410 i 411 k.c. i związany z nimi zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny ograniczył się do stwierdzenia, że „powód dochodził zwrotu nienależnego świadczenia”. Bez rozważenia jednak, z jaką postacią nienależnego świadczenia mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie oraz tego, czy pozwany był zobowiązany do jego zwrotu, uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie poddaje się kontroli kasacyjnej, gdyż nie można ustalić, czy prawidłowa jest stwierdzeni, że świadczenie powoda na rzecz pozwanego rzeczywiście był nienależne i powodowi przysługiwało roszczenie o jego zwrot. Wreszcie trafny jest zarzut naruszenia art. 365¹ k.c., gdyż transakcja RAS z 30 stycznia 2008 r., nr [...] , była niewątpliwie umową zawartą na czas określony, a nie zobowiązaniem ciągłym bezterminowym. Racje ma także skarżący wskazując, że zgodnie z art. 6 k.c. to na powodzie spoczywa ciężar wykazania, że spełnione przez niego świadczenie miało charakter świadczenia nienależnego.

Biorąc pod uwagę, że zarzuty naruszenia prawa materialnego i niektóre zarzuty naruszenia prawa procesowego, podniesione w skardze kasacyjnej okazały się uzasadnione Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c., orzekł jak w sentencji.